

Cypis, Mózgoyeb

Pixa pixa blacha blacha
Biała mewa nie żyrafa
Fajna lacha lusesita
Jebnij pałę bydziem kwita
Lecim grubo w górę jazda
Świty yo wariaty
Idź do chaty ty pizdusiu
Wjeżdżam dzisiaj na strusiu

Jebs jebs bas uderza
Biała mewa mnie namierza
I już leci sypie się
DJ nie zmęczy mnie
Każdy wie kto jest król
Jebło basem czuje ból
To zajebał DJ Juri
Zaraz setem was odmuli

Moc moc moc
Cała noc noc noc
W górę łapy dwie
Dzisiaj świry bawią się
Cała noc tylko moc moc moc
A gdy noc skończy się, rano nie poznasz mnie

Rzuca mnie jak moja była
Ale mi się bandzia zryła
Pixy ziło alko feta
Język w ruch i mineta
Gasze kur** jak pet
Jestem szybszy niż korwetta
Tylko feat kwasy grzybki
Wygolone tyze pipki

Vixa vixa lipy nie ma
Ja na dragi jestem hiena
Mordo siema co wciągniemy?
Daj mefedron se jebniemy
Odjebany jak szakur
Zajechany niczym żul
Wyjebany jak podpaska
Wyjebało mnie z paska

Moc moc moc
Cała noc noc noc
W górę łapy dwie
Dzisiaj świry bawią się
Cała noc tylko moc moc moc
A gdy noc skończy się, rano nie poznasz mnie

Kto cię jebał że się nie bał?
W kiblu węża ktoś zajebał
Żaden pedał tu nie wbije
Bo dostanie kose w szyje
4 rano jebudubuy
Jeszcze nie opuszczam klubu
Bluza fubu, spodnie moro
Napierd** Cypis solo

Na na na my tańczymy do rana
Wiara tutaj opętzana
Wiara lata najebana
Kto ma grama ten ma siłę
A kto pije tan żyje

A jak coś ci nie pasi
To chu* ci w szyję

Moc moc moc
Cała noc noc noc
W górę łapy dwie
Dzisiaj świry bawią się
Cała noc tylko moc moc moc
A gdy noc skończy się, rano nie poznasz mn